

KATASTROFA MIRAGE F1

Nieopodal bazy Nellis w Newadzie rozbił się myśliwiec Mirage F1 należący do firmy Draken International. Firma ta świadczy usługi szkoleniowe amerykańskim siłom powietrznym, dostarczając samoloty „agresorów”, czyli przeciwników w symulowanych walkach powietrznych.

Pilot nie przeżył katastrofy, a samolot spadł niedaleko pasa startowego. Bliższych szczegółów wypadku brak, a przyczyny bada specjalna komisja Narodowej Izby Bezpieczeństwa Transportu. To już drugi Mirage F1 rozbity w USA w tym roku. W styczniu na Florydzie rozbiła się maszyna należąca do firmy o podobnym profilu ATAC (część Textrona). Firma Draken International świadczy usługi jako „agresor” od 2015 roku. Jej samoloty są także pomocne przy szkoleniu naziemnych kontrolerów wsparcia lotniczego (JTAC-ów), szkoleń, badań i testów.

Obecnie jest posiadaczem wielkiej floty samolotów odrzutowych, w tym 13 A-4K/N Skyhawk, 21 Mirage F1M/B, 25 MiG-21 bis, 12 Cheetah (połudnowoafrykański potomek Mirage III) i 23 L-159E ALCA. Obecnie firma ściąga dodatkowe używane Mirage F1 z Królestwa Jordanii. Nie wiadomo jednak czy rozbiciu uległa nowo pozyskana maszyna, czy jedna z dotychczas używanych.

Myśliwce Mirage F1M są uznawane za szczególnie przydatne w szkoleniach w walce z zaawansowanym przeciwnikiem, z uwagi na posiadane wyposażenie radarowe i inne cechy zbliżone do współczesnych myśliwców. Więcej informacji o myśliwcu Mirage F1 można uzyskać w poniższym materiale wideo Defence24.pl:

Czytaj też: [Mirage F1 - od "porażki" z F-16 do "walki" z F-35 \[Defence24 TV\]](#)

Zostań dowódcą Sił Zbrojnych RP!



Reklama